

Mikromusic, Nie B

czarny kot na dachu zakłócenia stwarza
łączy się w eterze z całym miastem
do marca daleko, szron na wąsach świeci
znów przez niego nie mogę spać
jestem psem z natury, toleruję jednak
twoje zaloty i miauczenia nocne
jednak swoją drogę w końcu znów odnajdziesz
a ja wiernie nie zaczekam

nie będę cię kochać
nie będę cię kochać już
nie będę cię kochać
nie będę cię kochać już

oczy twoje zielone mówią, że już tęsknią
za czymś czego jeszcze nie poznały
mrużysz tylko wtedy, gdy za uchem drapię
mleko pijesz, sypiasz w dzień
już przy oknie stoisz w dal wpatrujesz stale
świat za szybą jest najlepszym światem
dachy i piwnice, mroczne zakamarki
tam nie będę szukać cię

nie będę cię kochać
nie będę cię kochać już
nie będę cię kochać
nie będę cię kochać już

cię kochać nie będę już...